Biblioteka Ossolineum
DAR
986227

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

Druk. 1984.

H Y D R A L E K

Nr 35 /84
Wrocław, 18.01.84 r.

SERWIS INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOSC "
WSK - B i e r u t o w s k a : ZEH - Grabiszyńska * WPH - Bystrzycka

Związek jest - statut ma - nie ma @ czym dyskutować /Lech Wałęsa/

OSWIADCZENIE W oparciu o stanowisko TKK, popierające w zdecydowany sposób każdą formę walki z podwyżkami cen - oświadczamy, że nawet radykalne wystąpienia, do strajku włącznie, załóg pracowniczych naszych zakładów, spotkają się z naszym pełnym poparciem.

W aktualnych warunkach każdą formę protestu uznajemy za uzasadnioną.

Uważamy, że moralnym obowiązkiem każdego, kto nie popiera podwyżek cen, jest udział w manifestacjach protestacyjnych, jakie będą miały miejsce w stałych punktach miasta.

Wrocław,
17.01. 1984 r.

Rada
Tymczasowych Komisji Zakładowych
NSZZ "S " Kombinatu PZL - Hydral

KOMU BIJE DZWON ? 30 -tego stycznia b.r. władza komunistyczna po raz kolejny już wprowadzi /?/ najlepiej wypracowany element reformy gospodarczej - podwyżkę cen żywności. Jak dotąd, podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby są jedynym i s t o t n y m , bo odczuwalnym przez społeczeństwo, efektem tej szumnej reformy. Proponujemy zatem używanie bardziej adekwatnego określenia : r e f o r m a c e n !

Jak wiemy, aktualnie, w sposób wielce zakamuflowany, wdraża się też inny element tej rzekomej reformy gospodarczej. Polega on na zabieraniu nam / narazie ! w zamian za pieniądze / wolnych sobót, a także na "przymiarce" do stworzenia, na szeroką skalę, pracujących niedziel, co według przekazu telewizyjnego, jest już realizowane w niektórych przedsiębiorstwach w kraju.

Trzeba być zupełnie "ślepym", aby nie zauważyć, że poprzez to ciągłe wydłużanie czasu pracy, komuniści przygotowują się do następnych podwyżek, a pieniądze uzyskane z dodatkowej pracy mają dać złudzenie, że ...jakoś tam wystarczy... Oczywiście, nie da się ukryć, iż działania te mają na celu z jednej strony osłabić do maksimum społeczeństwo, a z drugiej, dzięki temu poprzedniemu, umocnić nieograniczoną władzę czerwonego dyktatora. Stwarzane możliwości podejmowania dodatkowej pracy dla wszystkich, łącznie z rencistami i emerytami !, propaguje się ostatnio z wielkim naciskiem w środkach masowego ogłupiania.

Tak więc ten, kto będzie pracował ponad siły, niemal niewolniczo, za cenę własnego zdrowia, czy raczej resztek zdrowia /renciści, emeryci/, za cenę życia rodzinnego, nie mówiąc już o potrzebach wyższego rzędu, ten może jakoś przeżyje ..... od wypłaty do wypłaty... Najważniejsze jednak, że tym sposobem pomoże komunistom nie tylko utrzymać władzę, ale w dodatku pozbawi ich kłopotów związanych z wypłacaniem emerytur, gdyż w takich warunkach - nie łudźmy się ! - nikt tej emerytury nie ~~xxxxxxx~~ dożyje . I wcale nie są to czcze słowa, wystarczy posłuchać, co na ten temat mają do powiedzenia najbardziej kompetentni, czyli opieka lekarska. Z własnego doświadczenia zaś wiemy, że chorować w socjaliźmie nie wolno !. Chorujący pracownik to przysłowiowa kula u nogi każdego pracodawcy. Najchętniej takiego, co to już stracił zdrowie, pracując ciężko dla socjalizmu - niestety!-wyrzuciliby "za bramę", a póki co, to "obcinają" premię, "trzynastkę" i nie dają ..... talonu na herbatę !

Trudno w tej chwili przewidzieć jaki procent pracującej społeczności pozwoli zamienić się w bezmyślnych robotów, budujących nadal komunizm, czy jak kto woli, realny socjalizm. Sprawiedliwie jednak trzeba oddać władzom komunistycznym, że odznaczają się niezwykle wysokim stopniem cwaniactwa i sprytu. Pierwszą drastyczną podwyżkę cen przeprowadzili pod osłoną stanu wojennego. Obecną poprzedzili żmudnymi przygotowaniami, podczas których fałszywa propaganda niemal wychodziła z siebie, aby tylko jak najskuteczniej "zamydlić" nam oczy. Nawet przesunięto termin podwyżek z 1-szego stycznia, byle tylko zmylić społeczeństwo i wypróbować, czy jeszcze jest w stanie bronić swoich praw do człowieczego życia.

986.227

Nie zabrakło też i tym razem demonstracji siły. Do Wrocławia, kilka dni temu, przybyła cała kolumna sowieckich samochodów z sołdatami. Najprawdopodobniej Jaru - ski generał nie może liczyć na siły n a [illegible] wojska, w przypadku, gdyby robotnicy nie mieli ochoty pracować prze[illegible] godzin dziennie i 7 dni w tygodniu.
Należy również przypuszczać, że zbrojni sowieccy "bracia" pomogą też ochotnie w sprawnym przeprowadzeniu " demokratycznych" wyborów. Później ogłosi się w wiadomych środkach, że były to .... manewry pod kryptonimem "Przyjaźń".

Pamiętajmy !- jeśli m i m o w s z y s t k o nie zdecydujemy się na otwarty protest przeciw podwyżkom, na bojkot pseudo-wyborów- to do następnych podwyżek nikt już nie będzie nas musiał przygotowywać. Nikt już nawet nie zada sobie trudu, aby nas "tumanić", czy tym bardziej informować, g d y ż n i e w o l n i k a n i e p y t a s i ę o z d a n i e !

NIE DAJMY SIĘ DŁUŻEJ OTUMANIAĆ ! MY, JAKBY NIE BYŁO, JESTEŚMY SPRZEDBUGA !?....

AK

PRÓBA PROWOKACJI. Zapewne nie wszyscy zorientowali się, że w dniu 9 stycznia b.r. podczas wypłaty w naszym zakładzie, dyrekcja wspólnie ze służbą bezpieczeństwa zmontowała prowokację. Otóż potrącono robotnikom pewną sumę pieniędzy, jako karę za kilkakrotne zamalowywanie ścian, na których robotnicy wypisywali hasła prosoligarnościowe i antykomunistyczne. Potrącone sumy miały niewątpliwie zrekompensować dyrekcji poniesione koszty na rzecz firmy malarskiej, której pracownicy co raz byli pędzeni do zacierania napisów. Sumy potrącone, były różne dla poszczególnych wydziałów i wynosiły od 50 - 130 zł. Jednocześnie w dniu wypłaty dyrekcja "zaprosiła" SB-ków, którzy zaraz po przyjeździe rozbiegli się po wydziałach. Gdyby nie rozsądek pracowników, zapewne wielu z nas byłoby zatrzymanych. Zastanawia tu, czym ci "władcy" bardziej się odznaczają : hipokryzją, czy arogancją ? Dlaczego zastosowano wobec robotników odpowiedzialność zbiorową?, a także według jakiego prawa, czy przepisu dokonano tej operacji? Z tego da się wysnuć co najmniej dwa wnioski :
1. Wszyscy na terenie zakładu uważani są za kontrę .
2. Prawo służy wyłącznie interesom władzy. / nic nowego ! - przyp.red./

Władza może nim posługiwać się dowolnie, zgodnie z własną potrzebą i okolicznościami. My zaś stoimy poza prawem. A jednak my istniejemy, czy się to komu podoba, czy nie. "Solidarność" to My ! Mamy swoje zdanie i chcemy je głosić. Kiedyś istniały specjalnie do tego służące tablice, dziś ich nie ma, gdyż służalcy zabrali je ze swoich miejsc. Pozostały nam ściany !
A stosowanie wobec nas hitlerowskiej metody zbiorowej odpowiedzialności może jedynie świadczyć, jak bliskie jest pokrewieństwo komunizmu z faszyzmem.

Dodać należy, że naród polski był w oczach Niemców narodem wrogim dla władzy hitlerowskiej. Czyżby dla władzy "ludowej " też ....?!

OBS

KARUZELA STANOWISK Ostatnio obserwujemy w zakładzie obsadzanie stanowisk kierowniczych ludźmi mocnymi i sprawdzonymi dla obecnych prominentów. Zacznijmy od dyrektora d/s osobowych I. Majtyki. W okresie działania "Solidarności" na wszystkich spotkaniach krzyczał głośno za naprawą błędów oraz za odnową. Zdobył zaufanie pracowników i dzięki temu /bo takich wtedy potrzebowano/ awans na stanowisko dyrektorskie. Podczas stanu wojennego tak wydatnie pomagał WRONie/pewnie krzycząc w przeciwnym kierunku!/, że awansował na dyrektora w Urzędzie Wojewódzkim.

Miejsce po nim zajął tow.sekretarz KZ PZPR - Ryszard NIKIEL. Ten zdobył niezachwiane zaufanie towarzyszy z Komitetu Wojewódzkiego, przede wszystkim w okresie stanu wojennego.

Ciąg dalszy informacji z tego cyklu w następnym wydaniu "Hydralka".

Redakcja

WYKAZ CZŁONKÓW WRONICH ZWIĄZKÓW w ZHP [illegible] GRABISZYŃSKA
/ stan na [illegible] grudnia 83 r./

1. Chądryś Henryk
2. Gajewski Jerzy
3. Medaj Józef
4. Chmielecka Grażyna
5. Godawa Halina
6. Matkowska Anna
7. Karpiery Stanisław
8. Przybysz Grażyna
9. Wieczorek Antoni
10. Sobczak Jan
11. Kramarz [illegible]
12. [illegible]
13. [illegible]
14. Kozuń Danuta
15. [illegible]
16. Kozłowska Krystyna
17. Stengret Janina
18. Knajewska Andrzej
19. [illegible]
20. [illegible]

KAŻDY WTOREK - DNIEM BEZ PRASY [illegible] KAŻDY WTOREK - DNIEM BEZ PRASY